W WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., poniedziałek, 28 lipca 1941 r. Rok II-Nr 179 (285)

T E L E G R A M Y

WOJNA GOSPODARCZA NA D. WSCHODZIE

Londyn, 27.VII.(R) W sobotę zostało ogłoszone zawarcie układu między rządem francuskim w Vichy i Japonią, w sprawie t.zw."Współpracy dotyczącej obrony Indochin". Układ przewidywać ma wg informacji ze źródeł brytyjskich: 1) zajęcie przez Japonię zatoki Camranh, (Nhan Rang - około 300 km.na płn. od Sajgonu), 2) zajęcie bazy lotniczej w Sajgonie i 3) ustanowienie w Indochinach garnizonu, liczącego 40 tys.żołnierzy japońskich. Wysadzenie tych wojsk ma nastąpić - wg źródeł amerykańskich - jeszcze przed końcem b.m.

Urzędowa ag.japońska Domei utrzymuje, że układ ten czyni Japonię odpowiedzialną za całość terytorium Indochin.(Stanowi więc rodzaj protektoratu). Zdaniem kół japońskich nie stanowi on ani agresji, ani zapowiedzi dalszych postępów na południe, "jak to utrzymują pewne kraje nieprzyjaźnie usposobione do Japonii".

Zgodnie z zapowiedzią prez.Roosevelta na układ ten Stany Zjedn.A.P. odpowiedziały "zamrożeniem" wszelkich wierzytelności japońskich i chińskich w Ameryce.Zarządzenie wchodzi w życie w poniedziałek dn.28 bm. Wstrzymany został też wyjazd 45 statków japońskich z Ameryki.Wierzytelności japońskie w Stanach Zjedn.A.P. oceniane są na ok.131 milionów dolarów. Zamknięty zostanie też wszelki dowóz olejów,benzyny oraz in. surowców wojennych do Japonii. Zarządzenia amerykańskie poddają jednocześnie wszystkie tranzakcje finansowe i handlowe z Japonią kontroli władz rządowych w U.S.A. "Zamrożenie" wierzytelności chińskich nastąpiło na życzenie rządu chińskiego marszałka Czang-Kai-Szeka.

Analogiczne zarządzenia wydane zostały przez W.Brytanię,Kanadę,Indie i Południową Afrykę. Również władze Indyj holenderskich i inn.krajów imperium bryt.rozważają wydanie takich samych zarządzeń. Rząd W.Brytanii zawiadomił jednocześnie nadto rząd w Tokio o swym zamiarze wypowiedzenia wszystkich układów gospodarczych z Japonią. Dotyczy to traktatu handlowego z 1911 r.,konwencji gospodarczej indyjsko-japońskiej z 1934 r. i układu handlowego birmańsko-japońskiego z 1937 r.

W.Brytania nie wydała zarządzeń w sprawie "zamrożenia" wierzytelności chińskich, gdyż nie otrzymała takiego żądania. Chodzi tu o wierzytelności kontrolowane przez japończyków, głównie w koncesjach międzynarodowych i na terenach okupowanych.

Zgodnie z przewidywaniami Japonia odpowiedziała na zarządzenia amerykańskie zamrożeniem wierzytelności Stanów Zjedn.A.P. w Japonii.

Po poniedziałkowym posiedzeniu cesarskiej rady prywatnej oczekiwane jest wydanie 4 dalszych dekretów oprócz dotychczasowych dekretów dotyczących mobilizacji w Japonii i zamrożenia kredytów niektórych państw zagranicznych.

W Szanghaju władze japońskie nakazały wyładowanie z bryt.statku transportu maszyn i bawełny przeznaczonego dla rządu chińskiego marsz. Czang Kai Szeka. Liczą się też z całkowitym objęciem władzy przez Japończyków w koncesji międzynarodowej i francuskiej w Szanghaju, gdzie przebywa

100 tys.cudzoziemców i znaczne ilości Chińczyków. Inwestycje amerykańskie w Szanghaju obliczane są na 12 i 1/2 miliona f.szt.,a brytyjskie na 50 milionów. Zajęcia koncesji dokona zapewne marionetkowy rząd chiński w Nankinie.

Stany Zjedn. A.P. uzależnione były od Japonii tylko pod względem importu jedwabiu. Dwie trzecie importu tego surowca wartości 158 milionów dol.pochodziły w r.1940 z Japonii.(Jest rzeczą oczywistą, iż wbrew urzędowym oświadczeniom japońskim zajęcie baz wojskowych w południowych Indochinach ma na celu ułatwienie ataku na Indie Holenderskie (patrz: mapa na str. 4-ej), będące ważnym źródłem surowców,a m.i. i ropy naftowej, niezbędnej do prowadzenia wojny).

NIEMCY FORTYFIKUJA DAKAR I CASABLANKE

Lizbona, 25.VII.(AIA) Wg źródeł arabskich Niemcy przystąpili do budowy fortyfikacji w Dakarze i Casablance. Potwierdzają to rozmowy, jakie się obecnie toczą w Paryżu pomiędzy rządami, francuskim i niemieckim,przy udziale techników i specjalistów w konstrukcjach żelazo-betonowych w sprawie wzmocnienia obrony franc.Afryki płn. oraz postawienia marynarki francuskiej w stan gotowości bojowej.

W Dakarze wre praca przy budowie schronów p-lotn.i niwelacji wielkich przestrzeni pod nową bazę lotniczą, która, jak przypuszczają, przygotowywana jest na użytek samolotów niemieckich.

W Dakarze znajduje się co najmniej 12 franc.łodzi podw.,pancernik"Richelieu" o poj.35.000 ton, uszkodzony w bitwie pod Oranem, a teraz pośpiesznie naprawiany; 3 krążowniki i parę statków zaopatrzeniowych. Poza tym stoją tam na kotwicy liczne transportowce i statki handlowe m.i. parowiec norweski, który jest w toku uzbrajania się. Wiadomości z Casablanki wskazują, że polscy i czescy jeńcy wojenni pracują przy budowie fortyfikacji pod nadzorem Niemców.

RZESZA POD DYKTATURA WOJSKOWĄ

Hess uniknął losu Goering'a.

Londyn, 27.VII.(AIA) "Daily Herald"pisze: Niemcy znajdują się dziś pod ukrytą dyktaturą wojskową. Po nieudanej bitwie o Atlantyk, wiadomości ze źródeł neutralnych wskazują na to, że narodowi-socjaliści zaczynają tracić wpływy. Hitler stracił kontakt z narodem niemieckim. Jedynie generałowie niemieccy mają głos przy stole obrad, lecz Hitler rzadko podziela ich zdanie. Wpływowi przywódcy partii tracą jeden po drugim stanowiska.Po wycofaniu się Hessa, Dr Ley, szef"Niemieckiego Frontu Pracy" został powiadomiony,że misja jego skończyła się.Dano też ostatnią szansę Goebbels'owi, ażeby wykazał, czy zdolny jest współpracować z nową formą rządu niemieckiego.

Madrycki korespondent "Daily Mail" podaje wiadomość - b.rozpowszechnioną we Francji - wg której Goering został internowany w jednym z uzdrowisk niem. z przyczyn politycznych.Ten sam los o wiele wcześniej czekał Hessa. Korespondent dodaje: Goering,który b.często udawał się do Francji,obecnie nie jest tam widywany od dłuższego czasu. Osobistości niem.w Paryżu, kiedy mowa o marszałku Rzeszy, zmieniają temat rozmowy i wydają się być mocno zakłopotane.

Dziennikarz W.E.Lucas po powrocie z podróży po Europie do Ameryki, oświadczył nowojorskiemu korespondentowi ag.AIA: Sami Niemcy tracą zaufanie do swoich wodzów. Ofenzywa RAF-u powoduje upadek ducha w społeczeństwie niem. Odbija się również na zdrowotności publicznej.Samobójstwa są b.częste. Wielki popyt na lekarstwa pociągnął za sobą - niemal zupełne wyczerpanie się środków leczniczych na rynku. Po b.silnych nalotach oburzenie zwraca się nie przeciwko RAF-owi, lecz przeciwko rządowi niemieckiemu za niedostateczną obronę ludności.

Bryt.przegląd lotniczy "The Aeroplane" pisze: "Jeśli Niemcy chciałyby zaatakować W.Brytanię w b.r., to musiałyby to uczynić w ciągu najbliższych 5 tygodni. W przeciwnym bowiem razie niem.ofenzywa wojenna poprzez bryt.barierę morską i przy złym stanie pogody jesiennej w kanale La Manche, stanie się niemożliwa,podobnie jak i dokonanie najazdu w terminie późniejszym.

O WYMIANIE JEŃCÓW POMIEDZY W.BRYT.A PAŃSTWAMI "OSI".

Londyn,25.VII.(R)Podsekr.stanu W.Bryt. min.wojny,Law udzielając wyjaśnień w Izbie Gmin,stwierdził,że rząd niem. nie przyjął propozycji wysuniętych w zeszłym roku przez rząd W.Bryt.w sprawie wymiany ciężko rannych jeńców wojennych.Obecnie rząd bryt.otrzymał kontrpropozycje niem.ażeby repatriacja jeńców następowała przez kraje neutralne przy pomocy samolotów-ambulansów, a nie przy pomocy statków szpitalnych,jak to proponował pierwotnie rząd bryt.Ze względów praktycznych W.Bryt.nie byłaby w stanie przyjąć warunków niem.,to też poczyniła pewne zmiany w propozycjach,które prawdopodobnie zostaną przyjęte przez Niemców.

POŁOŻENIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE POD OKUPACJAMI

(Dokończenie)

Wywożenie na roboty przymusowe, stosowane stale do Polaków na całym terenie Generalnego Gubernatorstwa, nie ominęło i księży.

Naoczni świadkowie, godni zaufania, opowiadali o wielu księżach, spotkanych w punktach rozdzielczych przy wywożeniu na roboty przymusowe do Niemiec.

Ostatnio ok.800 księży wywiezionych zostało z obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen koło Berlina na przymusowe roboty w kamieniołomach.

W Dziedzicach zamknięto klasztor OO. Jezuitów a księży i zakonników wywieziono. Kaplicę ograbiono, organy zniszczono, posągi i figury Świętych połamano.

W Klonowicach Wielkich aresztowano i wywieziono ks.Zwierza.

W gminie Gułów, w pow.łukowskim, aresztowano ks.kanonika Pobisiewicza, przeora Dominikanów oraz trzech innych księży.

Uwięzieni są: Biskupi-ordynariusze płocki i podlaski oraz biskupi-sufragani włocławski i łódzki.

W Warszawie aresztowani zostali m.i. kapelan Młodzieży Akademickiej ks.Detkens, ks.Kamiński, ks.Nowakowski.

W styczniu 1941 r.przeprowadzono w Warszawie, Lublinie, Radomiu liczne aresztowania, które objęły kilka tysięcy osób, a między innymi aresztowano w Warszawie ks.Burakowskiego, ks.Gromulskiego, ks.Kubrychta, zaś w Radomiu ks.dziekana Kosińskiego etc.

Nie tylko w obozach koncentracyjnych ale i w każdym wypadku aresztowania następowały drwiny z Boga, religii i Kościoła.

Zmuszano księży do najbardziej poniżających godność ludzką czynności. I nie były to tylko sporadyczne wypadki, stosowano je masowo jako system walki z religią i Kościołem.

W Chełmie Podlaskim kościół katolicki oddano ludności ukraińskiej na cerkiew prawosławną. W kościele tym poprzednio odbywano orgie tego rodzaju, iż przebierano się w szaty liturgiczne i odprawiano parodie nabożeństw.

W Wiśniczu w kościele urządzano tańce w szatach liturgicznych, strzelano do figur Świętych, posąg Chrystusa przywiązano do konia, na którego wsadzono nagiego wieśniaka, kazano chodzić po gzymsach nagim żydówkom etc.

Stacjonujące na drogach Podlasia oddziały wojsk pancernych niemieckich niszczyły kapliczki i krzyże przydrożne, o dużej nieraz wartości historycznej i artystycznej, przez miażdżenie ich tankami.

Wiele kościołów jest pozamykanych i zamienionych na magazyny jak w Nasielsku, Mławie, Pułtusku etc.

W wielu miejscowościach wprowadzono do kościołów albo wyłączne albo łącznie z katolickimi nabożeństwami, nabożeństwa protestanckie, a w wielu parafiach wprowadzono księży niemieckich, którzy nawet przy spowiedzi każą używać wyłącznie języka niemieckiego. Wskutek tego ludność, która języka tego nie zna, nie może spełniać wszystkich swoich obowiązków religijnych.

Często księża niemieccy przy ślubach ograniczają się do udzielenia ślubu w kancelarii parafialnej, wbrew zwyczajom, co ludność boli i zraża.

Dnia 15 stycznia 1941 r.wydano rozporządzenie zakazujące śpiewania w kościołach "Boże coś Polskę" i "Serdeczna Matko".

Zakazane zostały nawet takie organizacje jak "Krucjata Eucharystyczna" i "Związek Ministrantów".

Literatury religijnej nie ma.

Pozwolono wydać zaledwie kilka kalendarzy, przy czym cenzura skonfiskowała krótki wstęp Biskupa kieleckiego, wzywający wiernych do modlitwy i cierpliwej ufności.

Drukarnie OO.Jezuitów w Krakowie i w Warszawie są częściowo zniszczone i zupełnie nieczynne podobnie zresztą jak inne drukarnie katolickie.

W szkołach zawodowych zmniejszono liczbę godzin nauki religii do jednej tygodniowo.

W szkołach powszechnych księża nauczają bez jakiegokolwiek wynagrodzenia.

W kościołach usunięto napisy polskie nawet na sztandarach i obrazach.

Niszczone są napisy polskie na krzyżach i kamieniach cmentarnych, niekiedy bardzo dawnych.

Tylko wspaniałej postawie dotychczasowej tak kleru jak i ludności zawdzięczać należy, że dotąd nie nastąpiło moralne załamanie się.

Oto, jak wyglądają ci, którzy mienią się być obrońcami chrześcijańskiej kultury przed bolszewikami.

Krzyżacy przed sześciuset laty to samo robili.

--ooOoo--

K R O N I K A B R Y G A D Y

28 L I P I E C
Dziś: Nazariusza, Wiktora
Jutro: M a r t y

T E M P E R A T U R A

w dniu 26.VII. o g. 7-ej	w słońcu	28°C
	w cieniu	27°C
o g.12-ej	w słońcu	49°C
	w cieniu	28°C
w dniu 27.VII. o g. 7-ej	w słońcu	29°C
	w cieniu	28°C
o g.12-ej	w słońcu	48°C
	w cieniu	28°C

"ICH PIĘCIU, PROKOPIENI I PIES"

Pierwsze przedstawienia nowej wesołej rewii p.t."Ich pięciu, Prokopieni i pies" w wykonaniu Teatru Żołn.SBSK. odniosły pełny sukces. Rewia będzie powtarzana codziennie o tej samej porze - do środy b.tyg. włącznie.

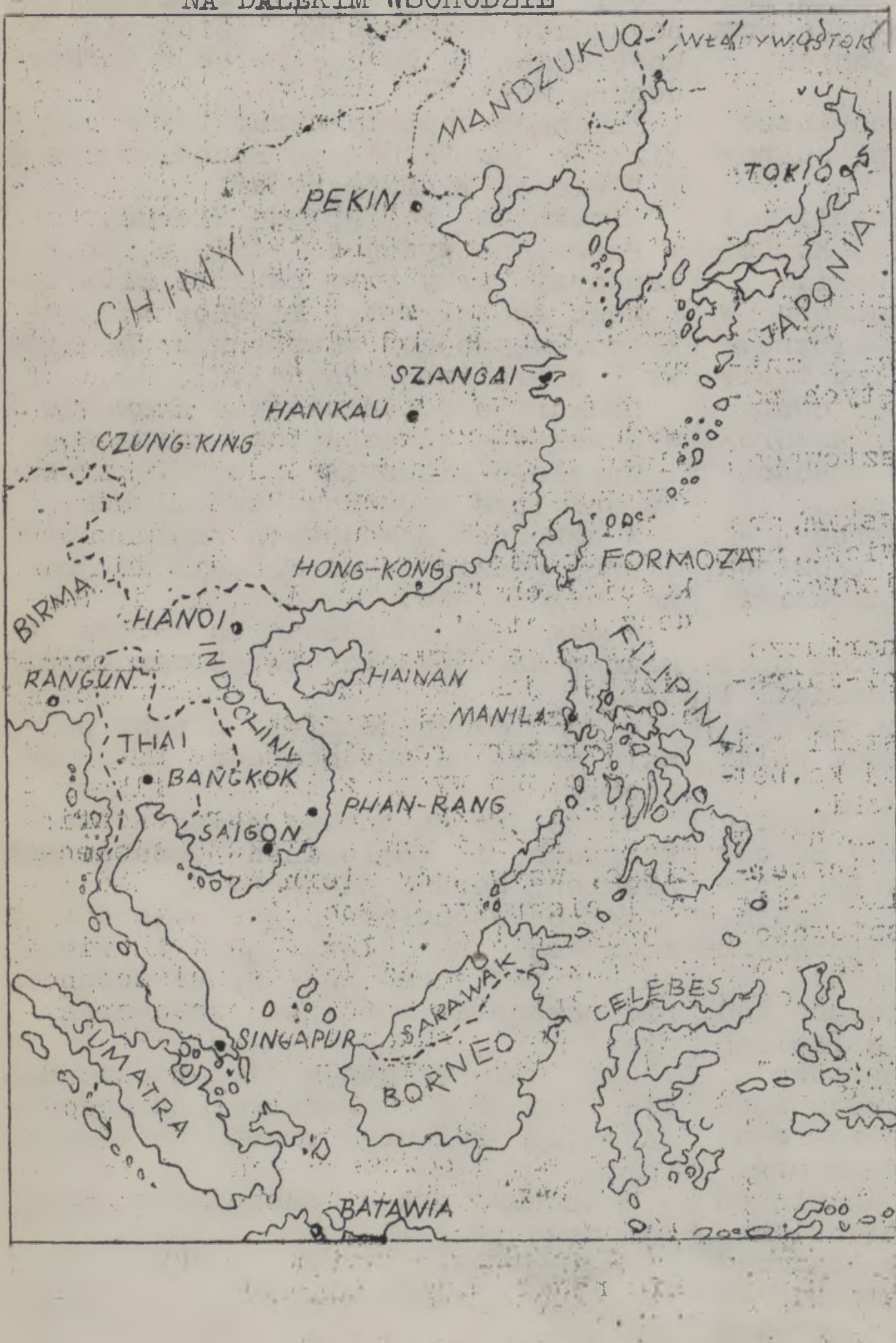
P R E N U M E R A T Ę za miesiąc s i e r p i e ń za gazetkę i dwutygodnik "Nasze Drogi" - prosimy wpłacać za pośrednictwem poczty polowej. Również listy imienne prenumeratorów prosimy przekazać przez pocztę polową.

Wskutek trudności, niezależnych od nas, numer 12 "Naszych Dróg" ukaże się również w terminie spóźnionym.

W Jerozolimie ukazał się nowy dziennik p.t."Gazeta Polska". Dziennik ten wydawany jest pod egidą Konsulatu R.P. i redagowany przez dziennikarzy polskich.

Do Nr 178(284) gazety "Ku Wolnej Polsce" dołączony został dodatek Nr 27 p.n."Nasz Tygodnik".

MAPKA PRZYSZŁEGO TEATRU OPERACYJNEGO NA DALEKIM WSCHODZIE



OSTATNIE WIADOMOŚCI

JAPONIA "BAGATELIZUJE" REAKCJE U.S.A.

Tokio, 27.VII.(R) Jap. min. finansów M.Ogura złożył oświadczenie, w którym starał się zbagatelizować zarządzenia odwetowe wydane przez Stany Zjedn.A.P.

Japonia była przygotowana na tego rodzaju wystąpienie ze strony Ameryki - oświadczył on -, i dlatego też pozostawiono w Stanach Zjedn.A.P. tylko nieznaczne wierzytelności japońskie. Ponadto wymiana handlowa między Japonią i Ameryką zmniejszyła się już poprzednio na skutek ograniczeń eksportowych, wprowadzonych przez USA. Z tego też powodu efekt gospodarczy tej akcji będzie względnie niewielki. Dalsze zarządzenia zostaną powzięte w zależności od rozwoju sytuacji.

MOBILIZACJA WOJSK NA FILIPINACH

Nowy Jork, 27.VII.(F) Prez. Roosevelt w charakterze naczelnego dowódcy sił zbrojnych w Stanach Zjedn.A.P. zarządził wcielenie "wszystkich zorganizowanych sił wojskowych" na Filipinach do armii amerykańskiej. Na czele tych sił stanie generał amerykański. Nieoficjalne

komentarze stwierdzają, że jest to nowy dowód niezadowolenia U.S.A. z akcji japońskiej na Oceanie Spokojnym.

PRZEDŁUŻENIE SŁUŻBY WOJSK. W U.S.A. Waszyngton, 27.VII.(R) Komisja wojskowa senatu uchwaliła 9 głosami przeciwko 1 przedłużenie służby wojskowej armii czynnej.

W ROSJI - BEZ WIĘKSZYCH ZMIAN

Niedzielny komunikat sow. podaje, że w dniu 26 bm. wojska sow. toczyły w dalszym ciągu zacięte walki na odcinku Porkowa-Newla, Smoleńska i Żytomierza. Nie było poważniejszych zmian na froncie. Pod Smoleńskiem rozbito dwie niemieckie dywizje piechoty. Wszechstronnie czynne było lotnictwo sow. W ciągu poprzedniego dnia zniszczono og. 88 samol. nieprzyj. Straty sow. wyniosły 28 samol.

W sobotę nad ranem kilka samolotów niemieckich zbliżyło się do Moskwy, lecz zostały one odpędzone przez myśliwce sow. Strącono 3 samol. nieprzyj.

Komentarze brytyjskie uważają bombardowanie Moskwy za objaw słabości Niemców, gdyż podczas pierwszych działań lotnictwo bombardujące zawsze ściśle współdziałało z wojskami lądowymi. Obecnie rozprasza się ono na czysto demonstracyjne ataki.

Nie należy jeszcze oczekiwać całkowitego zatrzymania postępów niemieckich. Dotychczasowe działania wykazały jednak, że ofenzywa dywizyj pancernych może być doprowadzona w przychylnych warunkach do martwego punktu. Każdy dalszy krok staje się wówczas niezwykle kosztowny. Pomimo osiągniętych postępów nie widać końca kampanii. Wojska sow. na tyłach linii niem. walczą w dalszym ciągu zaciekle. Niemcy napotykają szczególne trudności w lasach estońskich, które choć zajęte od kilku tygodni, są pełne wojsk sow. W tych okręgach, gdzie Niemcy robili po 100 km. dziennie, wojna dopiero teraz się zaczyna. Prasa szwedzka powątpiewa, aby Niemcy doszli do Krasnogwardiejska, punktu węzłowego położonego o 50 km. na płd. od Leningradu. Jest to miejsce, gdzie zbiega się linia Wilno - Leningrad z linią Narwa - Leningrad. Zupełnie niejasna jest jeszcze sytuacja pod Smoleńskiem. Przypuszczają, że powstał tam wielki worek między linią Witebsk - Smoleńsk i linią Dniepru do Jarsewa.

Dzienniki szwedzkie wskazują przy tym na to, że Stalin zalecił wojskom sow. tę samą taktykę, którą pokonano Napoleona. Nieprzyjaciel znajduje w Rosji tylko zniszczenia. Wrazie przewlekania się walki Niemców dobije zima. Prasa niemiecka, cytowana przez dzienniki szwedzkie, wskazuje, iż Niemcy dążą do zniszczenia armii sow. bez zbytniego zapuszczania się w głąb terytorium Rosji.

Komentator sow. radia Awerin utrzymuje, że w wyniku 5-cio tyg. walk niemiecko-sow. straty w ludziach osiągnęły ogólną sumę 3 milionów ofiar.

Podróżni przybyli z Berlina do Ankary opowiadają, że codziennie pociągi przywożą do Niemiec z frontu sow. po 10 - 12 tys. rannych.

"Times" pisze, że Warszawa i Praga czeska są pełne rannych niemieckich żołnierzy.

Fiński komunikat utrzymuje, że ofenzywa rozpoczęta 10 bm. na płn.-wschód od jeziora Ładoga osiągnęła znaczne sukcesy. Wojska dotarły do dawnej granicy kraju na rozległej przestrzeni. W niektórych ważnych punktach, wojska fińskie przekroczyły granicę i posunęły się o 40 km. poza nią. Bardziej na północy, siły fińskie okrążyły i zniosły jeden pułk sow. Inny komunikat fiński podaje, że fińskie łodzie torpedowe miały zniszczyć sow. łódź podwodną w zatoce fińskiej.

Komunikat rumuński twierdzi, że cały obszar Bessarabii został odebrany wojskom sowieckim. Walka o wyzwolenie wschodnich terytoriów rumuńskich zakończyła się. Walka będzie kontynuowana celem zabezpieczenia dotychczasowych osiągnięć, obrony ładu i cywilizacji. Wojska niemieckie i rumuńskie posunęły się znacznie w głąb terytorium nieprzyj. poza Dniestrem.

Komunikat niemiecki twierdzi, że na Ukrainie lokalny opór tylnych straży nieprzyj. został złamany. Wojska sprzymierzone posuwają się za rozbitym nieprzyj. pomimo niepogody i złego stanu dróg. Operacje oczyszczenia terenu przez jednostki rumuńskie w Bessarabii dobiegają końca. Ataki podjęte przez znaczne siły sowieckie, niedawno rzucone do walki, zawiodły przy czym nieprzyj. poniósł poważne straty. Podczas nalotu dziennego w dniu 25 bm. bombowce niem. zdołały uszkodzić urządzenia kolejowe w Moskwie.

Korespondent Reutera z Moskwy donosi, że Niemcy są zatrzymani przed Smoleńskiem na czas, który trudno określić. Wypad, jakiego dokonali poprzez linie rosyjskie na tym odcinku, wydłużył się w sposób niebezpieczny i narażony jest na poważne niebezpieczeństwo ataku sow. ze skrzydeł.

Niemcy powstrzymani zostali w swych postępach w kierunku Leningradu, Moskwy i Kijowa. Zacięte boje toczą się

na 5-ciu odcinkach linii frontu.

Neutralny obserwator z Moskwy ogłosił w prasie szwedzkiej dane, wg których armia sow. liczy obecnie 300 dywizyj. Przed 10-ciu dniami 200 z nich nie brało jeszcze udziału w walkach. Armia sow. na D.Wschodzie składa się z conajmniej 50-ciu dywizyj, 2 tys. czołgów i 1.500 samol. pierwszej linii.

KONWÓJ BRYT. PRZEPŁYNAŁ M.ŚRÓDZIEMNE

Londyn, 27.VII.(R) W sobotę wieczorem Pierwszy lord admiralicji Alexander oświadczył przez radio, że do jednego z portów bryt. na M. Śródziemnym, przybył cało i zdrowo b.ważny konwój transportowców wiozący amunicję i wojsko. Przez 2 dni bryt. okręty eskortujące musiały staczać szereg walk z nieprzyjac. łodziami podwodnymi i samolotami. Obrona konwoju spoczywała w rękach wice-admirała Sir James Somerville. "Konwój musi przejść" - brzmiał rozkaz admiralicji bryt. do d-cy floty śródziemnomorskiej. Jedna z atakujących nieprzyj. łodzi podwodnych prawdopodobnie została zatopiona przez samoloty do rzucania torped. Z 6-ciu samolotów niem., które następnego dnia zaatakowały konwój - 3 zostały zestrzelone przez ogień art.p-lotn. Bryt. torpedowiec "Fearless" został storpedowany i zatonął. Uszkodzeniu uległ również jeden z transportowców bryt. Podczas 3-go bezskutecznego ataku nieprzyj. zestrzelono 2 bombowce niem. W tym krytycznym momencie cały konwój znajdował się bardzo blisko nieprzyj. baz morskich i lotniczych na Sycylii oraz w Libii. W nocy na 24 b.m. samoloty npl-skie starały się odnaleść konwój, rzucając wielkie ilości rakiet świetlnych. Wczesnym rankiem 25 bm. konwój wraz z eskortą został jeszcze raz zaatakowany przez łodzie podwodne. Jedną z nich zatopiono napewno a druga została b.poważnie uszkodzona. Przetrzymano jeszcze trzy dalsze ataki lotnicze bombowców do lotu nurkowego, przyczym jeden bombowiec niem. został zestrzelony. Towarzyszący lotniskowiec Ark Royal stracił 3 myśliwce. Załogę jednego z nich uratowano. Lotnictwo npl-skie straciło 12 maszyn zestrzelonych napewno, 4 dalsze zostały poważnie uszkodzone. W ciągu tych blisko 3-dniowych operacyj jeden z bryt. krążowników oraz jeden kontrtorpedowiec doznały uszkodzeń. Było również kilka ofiar w ludziach.

OFENZYWA R.A.F-u NA NIEMCY

Bombardowanie B E R L I N A.

Londyn 27.VII.(R) Nocy piątkowej działania RAF-u skierowane były głównie przeciwko zakładom przemysłowym, dokom i drogom komunikacyjnym w Hannowerze. Bombardowane były również bazy morskie w Kiel i Emden.

Formacja 4-ro motorowych bombowców bryt. dokonała ataku na pewne obiekty w Berlinie. Bryt. min.lotn. donosi, że tym razem na Berlin spadły bomby najcięższego kalibru i o największej sile wybuchowej, jakiemi dysponuje arsenał W.Bryt. Wiadomo bez wątpienia, że bomby trafiły w oznaczone cele. W centrum Berlina widoczne były olbrzymie ognie buchające w górę.

Tej samej nocy bryt. lotnictwo myśliwskie wykonało szereg ataków na lotniska we Francji północnej. Dziewięć bombowców bryt. nie wróciło do baz.

Obecnie wiadomo, że w czasie bombardowania przez RAF pancerników niem. "Gneisenau", "Scharnhorst" i "Prinz Eugen" zestrzelono ogółem 34 myśliwce niemieckie.

SAMOLOTY NIEMIECKIE NAD W.BRYTANIĄ

Londyn, 27.VII.(R) Nocy sobotniej niewielka ilość samol.niem. przeleciała i rzuciła bomby nad Anglią wschodnią. Nie było wypadków śmiertelnych, ani nie wyrządzono znaczniejszych szkód.

Niedzielny komunikat niem. mówiąc o nalotach na Anglię i strefę kanału suezkiego przyznaje, że samol.bryt. bombardowały dzielnice mieszkalne w Emden, gdzie zabito i raniono wielką liczbę osób cywilnych oraz zburzono domy. Wg komunikatu niem. w ciągu nocy z soboty na niedzielę, ani jeden samol.bryt. nie pojawił się nad Rzeszą.

BRYTYJSKI ATAK MORSKI NA DIEPPE

Berlin, 27.VII.(R) Niem.ofic.ag.prasowa DNB donosi, że w sobotę lekkie jednostki floty bryt. usiłowały dokonać ataku z morza na franc.port w Dieppe. Nadbrzeżne baterie niem. natychmiast otworzyły ogień i zmusiły okręty bryt. do odwrotu.

NA FRONCIE W LIBII i NA M.ŚRÓDZIEMNYM

Kair, 27.VII.(R) W nocy na 24 i 25 bm. kilka hinduskich patroli bojowych z Tobruku przedarło się na 5 km. w głąb pozycyj n-pla, zadając n-plowi znaczne straty w ludziach. Zdobyto jeńców i cenne dokumenty. Dwukrotnie bombardowano Benghazi. W Abisynii bez zmian.

Włoskie łodzie torpedowe zaatakowały w sobotę rano port La Vallette na Malcie. Atak odparto. 12 łodzi torped. zatopiono. Poprzedniej nocy samol.n-pla bombardowały Maltę. Nie było szkód ani ofiar. 1 samol.n-pla zestrzelono.

Egipskie min.spr.wewn. donosi, że w sobotę o świcie samol.n-pla dokonały nalotu na Aleksandrię. Spadło kilka bomb nie wyrządzając większych szkód. Nie było zabitych.